

Bernard Kowalczyk

**Życie w nowym przymierzu**

*„Oto idą dni - mówi Pan - że zawrę z domem izraelskim i z domem judzkim nowe przymierze. Nie takie przymierze, jakie zawarłem z ich ojcami w dniu, gdy ich ująłem za rękę, aby ich wyprowadzić z ziemi egipskiej, które to przymierze oni zerwali, chociaż Ja byłem ich Panem - mówi Pan - lecz takie przymierze zawrę z domem izraelskim po tych dniach, mówi Pan: Złożę mój zakon w ich wnętrzu i wypiszę go na ich sercu. Ja będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. I już nie będą siebie nawzajem pouczać, mówiąc: Poznajcie Pana! Gdyż wszyscy oni znać mnie będą, od najmłodszego do najstarszego z nich - mówi Pan - odpuszczę bowiem ich winę, a ich grzechu nigdy nie wspomnę.” (Jeremiasza 31:31-34)*

**Postać proroka**

Imię Jeremiasz oznacza - "niech Jahwe podniesie (z upadku)" lub "Jahwe wywyższa" - prorok, twórca biblijnej księgi Jeremiasza. Zapowiadał spustoszenie Judy i Jerozolimy. Działał 40 lat.

Nie jest znany rok jego urodzenia, ale z dużą dokładnością można wskazać rok powołania go na proroka. Miało to miejsce w trzynastym roku panowania króla judzkiego Jozjasza, tzn. w r. 627/626 p.n.e. Pierwszy okres działalności Jeremiasza przypada na czas od powołania do reformy religijnej Jozjasza. Jeremiasz, wówczas jeszcze mało znany, nie odegrał większej roli przeprowadzaniu tej reformy, które mimo iż stanowiła ważny krok na drodze do ujednoczenia kultu, nie spełniała oczekiwań proroka. Nie wykorzeniła synkretyzmu, ani nie rozwiązała zasadniczych problemów religijnych w królestwie. Drugi okres działalności, to czas po śmierci Jozjasza pod Megiddo i panowanie jego synów Joachaza i Jojakima. W tym okresie prorok starał się walczyć z bałwochwalstwem i synkretyzmem, które odżyły po śmierci Jozjasza. Na skutek bezkompromisowej postawy popadł w konflikt z królem, został pozbawiony prawa wstępu na teren świątyni i musiał się ukrywać.

Następny okres działalności proroka przypada na lata panowania Sedecjasza, którego po kolejnym królu Jojakinie (Jechoniaszu) osadził na tronie władca babiloński Nabuchodonozor. Jeremiasz mógł teraz bez przeszkód spełniać swoją misję, zmierzającą do ratowania państwowości judzkiej i religii. Był zwolennikiem zachowania spokoju i uległości wobec Babilończyków. Uważał, że tylko za taką cenę można uratować Jerozolimę i świątynię. Takie poglądy były przyczyną oskarżenia go o defetyzm i zdradę i uwięzienia. Stronnictwo, które przejęło władzę w czasie oblężenia przez Babilończyków, wymogło na królu skazanie Jeremiasza na śmierć. Uratowała go wprawdzie interwencja pewnego dworzanina, ale i tak do zdobycia miasta (w 587/586 r. p.n.e.) przebywał we więzieniu. Po upadku Jerozolimy Jeremiasz został najpierw włączony do grupy Judejczyków przeznaczonych do deportacji, a następnie ułaskawiony na osobisty rozkaz Nabuchodonozora. Prorok miał do wyboru: albo udać się do Babilonu, albo pozostać w Judei z niewielką grupą ludności pozostawioną na miejscu. Wybrał to drugie. Udał się do Godoliasza, administratora kraju, aby czuwać nad życiem religijnym mieszkańców. Wkrótce jednak Godoliasz został zamordowany, a niedobitki Judejczyków po krótkiej wojnie domowej, w obawie przed zemstą Babilończyków uciekły do Egiptu, zabierając przemocą Jeremiasza i jego sekretarza Barucha. Również w Egipcie prorok starał się zwalczać wśród uchodźców synkretyzm religijny i bałwochwalstwo, co spotykało się ze sprzeciwem.

**Czym jest stare przymierze**

**Stare przymierze wyrażało się poprzez Zakon – prawo mojrzeszowe i miało swój określony cel do spełnienia.**

*„Potem uczeni w Piśmie i faryzeusze przyprowadzili kobietę przyłapaną na cudzołóstwie, postawili ją pośrodku. A Mojżesz w zakonie kazał nam takie kamienować. Ty zaś co mówisz? A gdy go nie przestawali pytać, podniósł się i rzekł do nich: Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią*

*kamieniem. A ona odpowiedziała: Nikt, Panie! Wtedy rzekł Jezus: I Ja cię nie potępiam: Idź i odtąd już nie grzesz.*” (Jana 8:1-11)

Widzimy tu obraz kobiety, która dopuściła się cudzołóstwa. Według prawa miała zostać ukamienowana. Żydzi mieli prawo, zakon i z powodu jego przestąpienia przyprowadzono ją do Jezusa. Gdyby nie mieli zakonu to ta kobieta nie mogłaby podejść do Jezusa, nie byłaby do niego przyprowadzona i nie miałyby szansy na zbawienie. Jezus nie musiał potępić tej kobiety, ponieważ została już potępiona przez prawo. Jezus przyniósł jej zbawienie od jej grzechów.

*„Bo nie posłał Bóg Syna na świat, aby sądził świat, lecz aby świat był przez niego zbawiony.”*  
(Jana 3: 17)

### **Jezus jest jedyną osobą, przez którą może być zbawiony człowiek.**

W Ewangelii Jana 14: 3 czytamy: *„Ja jestem drogą, prawdą i życiem i nikt nie przychodzi do Ojca jak tylko przeze mnie”*

Nie ma innej drogi. Jezus jest tą jedyną drogą zbawienia dla świata. Zadaniem zakonu było przyprowadzenie ludzi do Jezusa. Bez zakonu, bez prawa ludzie nie mogą przyjść do Jezusa.

### **Przez zakon jest poznanie grzechu.**

*„Dlatego z uczynków zakonu nie będzie usprawiedliwiony przed nim żaden człowiek, gdyż przez zakon jest poznanie grzechu.”* (Rzym. 3:20)

Nie ma ani jednego sprawiedliwego i każdy musi umrzeć i pójść do piekła z powodu upadku Adama. Celem zakonu jest pokazanie czym jest grzech, mocy potępienia ludzi z powodu grzechu.

Bóg nie dał Izraelitom zakonu żeby przez niego ich zbawić, bo przez zakon nie możemy dostąpić zbawienia. Zakon został dany Izraelowi a nie poganom. Przez zakon jest potępienie, wyciągnięcie grzechu na światło. A więc zakon został dany na wystawienie diagnozy i tą diagnozą jest to, że człowiek idzie na potępienie, że brak jest nadziei, że przed Bogiem każdy jest grzesznikiem, nasze uczynki, to co robimy nie pomagają nam. Tylko Boża łaska jest ratunkiem, tylko jej potrzebujemy. Bez zakonu łaska by nie była łaską. Bo kiedy człowiek przez zakon uświadamia sobie swój stan, że jest potępiony i idzie na śmierć i wtedy przychodzi łaska i wtedy jest ona doceniana, że jest tak wielka i wspaniała.

*„Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny.”* (Jana 3.16)

### **W tym fragmencie wyróżniamy dwie części:**

pierwsza – albowiem tak Bóg umiłował świat, kiedy widział ludzi, zobaczył, że ludzie umierają, że nie są sprawiedliwi i z powodu tej sytuacji muszą iść do piekła i to jest Boża diagnoza;

druga - kiedy Bóg zobaczył świat posłał swego Syna Jednorodzonego i to jest jego operacja, to jest rozwiązanie dla ludzi, dla świata.

**Zatem, zakon i ewangelia to dwa różne przejawy działania Boga względem człowieka. Bez zakonu nie mogłaby objawić się moc ewangelii. Nie są one sobie przeciwne sobie.**

*„Nie mniemajcie, że przyszedłem rozwiązać zakon albo proroków; nie przyszedłem rozwiązać, lecz wypełnić.”* (Mat. 5.17)

Jezus mówi, że nie przyszedł rozwiązać zakonu, ale go wypełnić. A więc przez zakon nikt nie może być zbawiony. Wiec jeśli ktoś chce wrócić do Starego Testamentu i żyć pod zakonem to będzie potępiony.

*„Albowiem zakon, zawierając w sobie tylko cień przyszłych dóbr, a nie sam obraz rzeczy, nie może w żadnym razie przez te same ofiary, nieprzerwanie składane rok w rok, przywieść do doskonałości tych, którzy z nimi przychodzą.” (Hebr.10.1)*

**Zakon jest cieniem i on zanika dlatego, że stare przymierze, a nastąpiło nowe przymierze.**

*„Czymże więc jest zakon? Został on dodany z powodu przestępstw, aż do przyjścia potomka, którego dotyczy obietnica; a został on dany przez aniołów do rąk pośrednika. Pośrednika zaś nie ma tam, gdzie chodzi o jednego, a Bóg jest jeden. Czy więc zakon jest przeciw obietnicom Bożym? Bynajmniej! Gdyby bowiem został nadany zakon, który może ożywić, usprawiedliwienie byłoby istotnie z zakonu. Lecz Pismo głosi, że wszystko poddane jest grzechowi, aby to, co było obiecane, dane było na podstawie wiary w Jezusa Chrystusa tym, którzy wierzą. Zanim zaś przyszła wiara, byliśmy wspólnie zamknięci i trzymaliśmy pod strażą zakonu, dopóki wiara nie została objawiona. Tak więc zakon był naszym przewodnikiem do Chrystusa, abyśmy z wiary zostali usprawiedliwieni. A gdy przyszła wiara, już nie jesteśmy pod opieką przewodnika. Albowiem wszyscy jesteście synami Bożymi przez wiarę w Jezusa Chrystusa. Bo wszyscy, którzy zostaliście w Chrystusie ochrzczeni, przyoblekliście się w Chrystusa. Nie masz Żyda ani Greka, nie masz niewolnika ani wolnego, nie masz mężczyzny ani kobiety; albowiem wy wszyscy jedno jesteście w Jezusie Chrystusie. A jeśli jesteście Chrystusowi, tedy jesteście potomkami Abrahama, dziedzicami według obietnicy. Tak więc zakon był naszym przewodnikiem do Chrystusa, abyśmy z wiary zostali usprawiedliwieni. A gdy przyszła wiara, już nie jesteśmy pod opieką przewodnika. Albowiem wszyscy jesteście synami Bożymi przez wiarę w Jezusa Chrystusa.” (Galacjan 3:19-24)*

*„Zakon bowiem został nadany przez Mojżesza, łaska zaś i prawda stała się przez Jezusa Chrystusa.” (Jana:1:17)*

**Jezus do uczniów powiedział, idźcie na cały świat i głoscie ewangelię a nie zakon.**

**Zakon jest fundamentem dla ewangelii.**

*„Na tych dwóch przykazaniach opiera się cały zakon i prorocy.” (Mat. 22:36 i 22:40)*

Kiedy miłujesz to wypełniasz zakon i proroków. My jako ludzie mamy problem by wypełniać doskonale to przykazanie.

Celem zakonu jest nie to żeby ludzie byli przez niego zbawieni, celem zakonu jest uświadomienie sobie grzechu. Bez zakonu nie jesteśmy w stanie uświadomić sobie, że jesteśmy grzesznikami. Zakon uświadamia nam to. Jezus powiedział, że jeżeli wypełnisz wszystkie przykazania a jedno złamiesz to jesteś winien całego zakonu. Tak więc przed Bogiem nie ma sprawiedliwego, nie ma człowieka, który by wypełnił wszystkie przykazania. Bóg dał zakon, aby człowiek mógł rozpoznać grzech.

*„Nikomu nic winni nie bądźcie prócz miłości wzajemnej; kto bowiem miłuje bliźniego, zakon wypełnił. Miłość bliźniemu złego nie wyrządza; wypełnieniem więc zakonu jest miłość.” (Rzymian 13:8 i 13:10)*

*„A to jest powiedziane obrazowo: oznaczają one dwa przymierza, jedno z góry Synaj, które rodzi w niewolę, a jest nim Hagar.” (Gal. 4.24)*

Abraham miał żonę Sarę i niewolnicę Hagar. Obie dały mu potomków. To są dwa świadectwa dwa przymierza, jest to obraz . Z Sary jest Izaak, a z Hagar jest Ismael. Ismael jest sługą, niewolnikiem. Jest on obrazem Starego Przymierza.

Jeśli chodzi o Izaaka to jest on wolny i jest obrazem Nowego Przymierza. Gdzie Izaak jest ewangelia, a gdzie Ismael zakon. Linia wywodząca się od Sary to dzieci Boże – Boży dziedzice.

*„Lecz gdy nadeszło wypełnienie czasu, zesłał Bóg Syna swego, który się narodził z niewiasty i podlegał zakonowi, aby wykupił tych, którzy byli pod zakonem, abyśmy usynowienia dostąpili. A ponieważ jesteście synami, przeto Bóg zesłał Ducha Syna swego do serc waszych, wołającego: Abba, Ojcze! Tak więc już nie jesteś niewolnikiem, lecz synem, a jeśli synem, to i dziedzicem przez Boga.”* (Galacjan 4:4-7)

Jeżeli mówimy o sobie to otrzymujemy ducha synostwa, przez którego możemy nazywać Boga naszym Ojcem.

### **Przykład o małżeństwie.**

Pewne małżeństwo spędziło razem 25 lat. Kobieta nienawidziła każdy dzień swojego małżeństwa. Żyła według 25 zasad, które stworzył jej mąż. Było to uciążliwe. Po śmierci męża wyszła za mąż ponownie. Jej życie było niebem na ziemi. Każdy dzień był radosny. Pewnego dnia przy remoncie znalazła, kartkę z tymi zasadami. Roześmiała się, bo teraz wypełniała je wszystkie lecz z miłości do męża.

*„Po tym poznajemy, iż dzieci Boże miłujemy, jeżeli Boga miłujemy i przykazania jego spełniamy. Na tym bowiem polega miłość ku Bogu, że się przestrzega przykazań jego, a przykazania jego nie są uciążliwe.”* (Jana 5:2-3)

### **Ażeby żyć w nowym przymierzu trzeba mieć nowe serce, stworzone przez Ducha Świętego w momencie nowonarodzenia.**

W nowym sercu może być zapisane Nowe Przymierze. Nie są to już tylko przepisy zewnętrzne, ale część naszego życia, dziedzictwa i nowej tożsamości w Jezusie.

### **Życie w Nowym Przymierzu charakteryzuje się między innymi tym, że już nie trzeba wierzących ciągle prosić, napominać, błagać z zewnątrz.**

*„Odpowiedział jej Jezus, mówiąc: Każdy, kto pije tę wodę, znowu pragnąć będzie; ale kto napije się wody, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku żywotowi wiecznemu.”* (Jana 4:13-14)

### **Nasza motywacja wypływa z wewnątrz z przemienionego i odnowionego serca. Jesteśmy poddani Duchowi Świętemu, miłujemy Słowo Boże i chętnie je czytamy i wypełniamy. Nie jest ono dla nas uciążliwe.**

*„Na tym bowiem polega miłość ku Bogu, że się przestrzega przykazań jego, a przykazania jego nie są uciążliwe.”* (1 Jana 5:3)

<http://kzszczecinek.forjesus.eu>